ROK L. Nro 28.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7 Lutego 1870. Poniedziałek. Dnia 26 Stycznia (7 Lutego) 1870.

Rano zimna st: 22, w połud: z st: 19 Wysokość wody st: 4 c. 10 (w mierze)	Stan barometru: na pogodę.	Wschód Słońca g. 7 m. 33 Zachód „ „ 4 „ 56	Jutro, Śgo Jana z Matty.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Z powodu dojścia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza do pełnoletności i złożenia przez Niego przysięgi na służbę Jego Cesarskiej Mości i państwu, odprawione zostało przez arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego Joanicjusza, w obecności Główno-dowodzącego Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie, dziękczynne nabożeństwo w prawosławnej katedrze, wczoraj, to jest w niedzielę 25 stycznia (6 lutego), o godzinie 12-ej po mszy św. (D. W.)

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nrem 23 wydanym, zamieszczono: — Niższym stopniom Warszawskiej Straży Ogniowej, którzy przy gaszeniu pożaru w dniu 18 (30) stycznia r. b., na ulicy Miłej, ulegli więcej lub mniej szkodliwemu pokaleczeniu, naznaczone zostały przezemnie wynagrodzenia pieniężne, a mianowicie: żołnierzom: Janowi Rosińskiemu i Henrykowi Wentowi—po rs. 2, Kazimierzowi Sawickiemu i Walentemu Frydrychowi po rs. 1; kominiarzom: Czesławowi Kapilanowiczowi rs. 5, Wojciechowi Sowińskiemu rs. 2, Wincentemu Cieślewskiemu i Kazimierzowi Lisowskiemu po rs. 1, w ogóle rs. 15, które przesłane już zostały Naczelnikowi Straży ogniowej dla rozdania. O czem podaję do wiadomości Policji. (Gaz. Polic.)

— JW. Namiestnik Królestwa Hrabia Berg, mając sobie przez Prezydenta miasta, jako Prezesa oddziału Tanich kuchen, przedstawionem, o pożytecznej dla dobra ogółu działalności Vice-Prezesa tego oddziału Karola Koelichena, Sekretarzą Aleksandra Makowieckiego, oraz kontrollerów: Gracjana Jaegera i Ludwika Spiessa, którzy od chwili założenia instytucji tanich kuchen, sprawowali rzeczone urzędy, raczył oświadczyć im za podejmowane przez nich trudy, podziękowanie. (D. W.)

Kassa Oszczędności Miasta Warszawy, z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 18 (30) stycznia r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 171, na które, tudzież na dawniejsze w 577 wnioskach, złożono rub. sr. 9,449 kop. 50. Na żądanie 197 uczestników (prócz procentu rs. 3 kop. 93½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 10,651 kop. 96½ i umorzyła książeczek 45; przeto uczestników 19,971, posiada kapitał rsr. 747,518 kop. 63½. (D. War.)

USTAWA
Warszawskiego Miejskiego Towarzystwa Kredytowego.

R o z d z i a ł I. *Ogólne zasady.* § 1. Warszawskie miejskie towarzystwo kredytowe zakłada się przez właścicieli zapisanych w Warszawskiej hypotece nieruchomości, dla udzielania pożyczek, na zastaw tych nieruchomości, w listach zastawnych. *Uwaga.* Założycielami towarzystwa są właściciele domów w mieście Warszawie: hrabia Józef Zamojski, Jan Bloch, Edward Grabowski, książę Tadeusz Lubomirski, Leopold Kronenberg, Juljusz Wertheim, Michał Stadnicki, Dominik Zieliński. § 2. Otrzymujący pożyczkę od towarzystwa staje się jego członkiem i odpowiada majątkiem, na zastaw którego udzielona została pożyczka: 1) za regularność terminowych od niej spłat, i 2) za ścisłe wykonanie wszystkich przyjętych przez towarzystwo na siebie zobowiązań, pod solidarnem poręczeniem jego członków (§§ 3 i 33). W obu razach odpowiedzialność każdego członka, ogranicza się tylko na zastawionym w towarzystwie majątku. § 3. Na pierwiastkowe urządzenie i pokrycie wydatków na zarząd towarzystwem z początku, jak również dla zabezpieczenia w właściwym czasie umorzenia listów zastawnych i opłaty od nich procentów, przy przypadkowej zwłoce ze strony członków w złożeniu przypadających od nich spłat terminowych, pozwala się towarzystwu zaciągać pożyczki, ale tak, żeby ogólna ich summa nie przewyższała stu pięćdziesięciu tysięcy rubli, i żeby regularność wypłaty długu z tych pożyczek, zabezpieczona była solidarną odpowiedzialnością wszystkich członków towarzystwa. § 4. Towarzystwo uznane będzie za doszłe do skutku, kiedy niemniej stu właścicieli oznaczonych w § 1-m, nieruchomości, zabezpieczonych od ognia za summę niemniej 1,000,000 rsr. złoży, stosownie do §§ 19 i 20 niniejszej ustawy, prośby o przyjęcie ich do towarzystwa. Następnie pozwala się przystępować do towarzystwa w każdym czasie. § 5. Po przystąpieniu do towarzystwa wskazanej w § 4-ym niniejszej ustawy, liczby właścicieli nieruchomości, zabezpieczonych od ognia na wymienioną w tymże paragrafie summę, założyciele towarzystwa zwołują ogólne zebranie, które wybierze sobie członków zarządu i nadzorczego komitetu towarzystwa. § 6. Temu ogólnemu zebraniu założyciele przedstawią sprawozdanie o wydatkach na pierwiastkowe urządzenie towarzystwa. § 7. Istnienie towarzystwa nie ogranicza się żadnym terminem. Towarzystwo może być zamknięte na mocy uchwały ogólnego zebrania. W takim razie ogólne zebranie ogłasza: 1) o terminie zamknięcia swych czynności, który powinien odpowiadać terminowi umorzenia ostatniej serji pożyczek; i 2) o tem, że udzielanie nowych pożyczek od dnia uchwały ogólnego zebrania o zamknięciu towarzystwa, ustaje. *Uwaga 1-a.* Mogąca okazać się, po likwidacji spraw towarzystwa i zupełnego następnie zaspokojenia wszyst-

kich ciążących na niem zobowiązań, reszta należącego do niego majątku przechodzi na własność miasta Warszawy, z wyjątkiem kapitału zapasowego, którego przeznaczenie wskazane jest w §§ 50 i 52 niniejszej ustawy. *Uwaga 2-a.* We wszystkich wypadkach niniejszą ustawą nieprzewidzianych, towarzystwo podlega ogólnym prawom, dla towarzystw prywatnych postanowionym, lub tym, jakie w przyszłości będą postanowione. *(D. c. n.*—D. W.)

═ Jutro, w kościele Ŝgo Franciszka, przy ulicy Zakroczymskiej. Wotywa z wystawieniem Najświętszego SAKRAMENTU.

═ W dniu wczorajszym, jako w piątą niedzielę po trzech Królach, odbyło się w kościele Ŝgo Jana zwykłe Nabożeństwo przy uczestnictwie chórów Instytutu muzycznego.

═ W kościele Loretańskim na Pradze podczas nabożeństwa, Amatorowie na chórze śpiewali różne dzieła religijne.

∞ Sobotnie przedstawienie trzy-aktowej opery Donizetti'ego: „Lukrecja Borgja", odbyło się na benefis panny Barbary Marchisio.

Benefisantka spiewała partję: Maffea Orsin'a z precyzją i werwą; dwie te zalety utalentowanego *kontralto*, uwydatniały się najeffektowniej w wykonaniu słynnego: Brindisi, piosenki szału, którą Orsino śpiewa w akcie trzecim na bankiecie u Borgji.

Tytułową rolę wykonała panna Carlotta Marchisio, z korzyścią dla siebie i dla effektu opery, w sytuacjąch mianowicie dramatycznych, utalentowana artystka, umiejętnie rozwijała zasoby swojego głosu.

Gennaro, pan de Azula, śpiewał jak zwykle z forsą, więcej gardłem niż piersiami.

Partję basową, księcia Ferrary, egzekwował pan Rota.

Z tutejszych artystów dopomagali w sobotę w pracy gościom włoskim, panowie Cieślewski i Kozieradzki; pierwszy jako Rustigiello, a drugi jako Gubetto, zbir Borgji.

Sala wielkiego teatru na wspomnionem przedstawieniu, przerażała pustkami. Kilka lóż pierwszo-piętrowych i kilkadziesiąt krzeseł, zaledwie było zajętych przez przez melomanów i wielbicieli talentu benefisantki.

Jednocześnie zaś przed przepełnioną salą teatru Rozmaitości, pani Modrzejewska odtwarzała prześliczną swoją kreacją: Panny-Mężatki, a Królikowski, dzielnego Majora.

— S — *Giełda Warszawska.*— Ruch ogólny w tygodniu minionym znowu się nieco poprawił, chociaż do średnich obrotów jeszcze dojść nie możemy. Jużto zapewne stan podobny potrwa do wiosny, kiedy handel wywozowy nieco się powiększy, Dziś więc nie możemy się wiele posiłkować taniemi remesami tak od nas jak i z miast handlowych cesarstwa, a sami dosyć nie mamy trasowań wywozowych. Nawet żądania papieru na Berlin w tygodniu minionym zawiodły co do liczby, gdyż dostawiono ich za mało, i dlatego musiano je zastąpić papierem na Paryż. Przy takim stanie, obroty na Berlin i Petersburg zmniejszyły się, kiedy na Paryż znacznie się wzmogły, inne zaś prawie że pozostały w dawnym stosunku. W takim stanie obrotów waluta nasza w Berlinie obniżyła się, kiedy tymczasem papier spekulacyjny podniósł się.

Weksle na Berlin podwyższyły kurs o $1/6$ do $1/3$ %, to jest ze ($132\,2/3$ i $132\,1/2$) na ($132\,5/6$ i $132\,2/3$) na Paryż o $2/3$ %, to jest z (97,35 na 97,95 i 97,80), na Londyn o $1/2$ %, na Wiedeń o $1/3$ %, to jest przeszły z (98,10 i 97,95) na (98,40).

Co do ruchu papierów, to w tygodniu minionym względnie do tygodnia poprzedniego obroty się poprawiły, to poprawienie głównie miało miejsce w drugiej połowie tygodnia. Papier w notowaniu podniósł się, a chociaż listy zastawne z początkiem tygodnia obniżyły swój kurs, to jednak w końcu przyszły prawie do dawnego stanu, gdyż serja pierwsza z (93,93 i 93,60) przeszła na (93,86 i 93,53), serja zaś druga o 1% niżej, to jest z (92,93 i 92,60) na (92,86 i 92,53).

Listy likwidacyjne, dosyć kupowane, podniosły swój kurs, a wiele tranzakcji zawarto na dostawę za miesiąc, czyli już po losowaniu, przy podniesionym kursie $1/10$ %, to jest z (76,69 i 76,36) na (76,79 i 76,46). Notowania nasze wrażliwe na kursa Berlina i Petersburga podniosły pożyczkę premjową o 3%, chociaż na targowiskach tamtych tak wysokiego podniesienia nie było. Tym sposobem pożyczki premjowej serja pierwsza z r. 1864 przeszła ze 154 i 153 na 157; serja zaś druga z r. 1866, której losowanie niedługo nadchodzi notowaną jest o $1\,1/2$ % wyżej, gdyż postąpiła ze 154,50 i 154 na 157,50.

Co do innych papierów, to obróciło się trochę akcji Drogi żelaznej Warszawsko - Terespolskiej przy podwyższonym kursie o 1%, gdyż notowania 107 i 106,25 postąpiła w ofiarowaniu na 107,50, — zaś akcje drogi Warszawsko - Wiedeńskiej o $1/2$ %, jak również zanotowaliśmy nieco tranzakcji w biletach Banku Cesarstwa.

Obligi Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej listy zastawne rossyjskie były wprawdzie poszukiwane, lecz obroty w nich nie nastąpiły. Kurs obligów Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego prawie że utrzymał się na wysokości zeszłotygodniowej, gdyż obroty w tym papierze były bardzo ograniczone.

∞ Silny mróz od kilku dni panujący, straszną jest klęską dla nędzy zmuszonej obywać się nieraz bez ciepłego schronienia i łyżki gotowanej strawy; często też nocną porą spostrzedz się daje nędzarza skulonego pod ścianą i trzęsącego się od zimna. Dziwić się należy, że stosunkowo tak niewiele jeszcze słychać o śmierciach ze zmarznięcia pochodzących. W Nr. 13 z r. b. pisma naszego wspominaliśmy o potrzebie chwilowego na czas mrozów założenia domu schronienia dla niemających noclegu. Przytułki takowe z woli JW. hr. Namiestnika Królestwa Polskiego, na wniosek Prezydenta miasta i kilku obywateli, zostały z dniem wczorajszym otworzone i staną się one dla ubogich ważną ochroną i pokrzepieniem. W przytułkach tych zgłodniały i zziębnięty otrzyma tak w dzień jak i w nocy szklankę gorącej herbaty ocukrzonej z arakiem i kawał chleba razowego. Potrzebujący noclegu znajdzie pęczek słomy, na którym w ocieplonej stancji uchroni się od zmarznięcia. Bardzo właściwie wybrano na miejsce przytułków Ochrony tutejsze, gdzie na cały dzień schodzą się ubogie dziatki. Ochrony te rozrzucone w różnych dzielnicach miasta, znane biednej klassie, administrowane przez obywateli, cieszą się popularnością. W nich to od pewnego czasu w godzinach południowych rozdaje się już ciepła strawa. Chorągwie zawieszone u wrót tych przytuł-

ków, na ulicach oświeconych gazem, zwrócą uwagę ubogich mieszkańców potrzebujących noclegu lub chwilowego ogrzania się, że tam dyżurni Opiekunowie Ochron z otwartemi rękoma przyjmować ich będą.

Noclegi te urządzono w następujących lokalach: na osób 40 w Ochronie przy ulicy Piwnej, w zabudowaniach po-Augustjańskich, znanej pod imieniem *X.* Baudoina; na ulicy Browarnej na osób 25, w domu p. Winawera pod Nr 2700, w lokalu, gdzie ciepła strawa obecnie się udziela dla izraelitów; na osób 20 w Ochronie na Pradze, położonej przy wale za strażą ogniową; na osób 20 w Ochronie w domu Temlera i Szwedego, przy ulicy Gęsiej, pod okopami; a w następnych ochronach w każdej po 10 osób: przy ulicy Waliców, w domu narożnym pod Nrem 1113*b*, przy ulicy Wilczej pod Nr 1705; przy ulicy Pańskiej w domu rzemieślników pod Nr 1227; przy ulicy Chmielnej pod Nr 1549*g*. W miejscach powyższych oprócz noclegu, przez cały dzień dostać można bezpłatnie herbaty, jak niemniej w Ochronie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 2993 położonej w domu narożnym; przy ulicy Browarnej pod Nr 2731; za rogatkami Wolskiemi pod Nr 3074 prawie naprzeciw domu zarobnego; na Tamce lub Zajęczej ulicy, w domu przechodnim Chybczyńskiego pod Nr 2832; na Nowolipiu pod Nr 2428; i na ulicy Waliców pod Nr 1109, w domu narożnym naprzeciw drugiej ochrony tam istniejącej. W samym magistracie m. Warszawy, jest urządzony także nocleg, wchodząc z bramy po lewej ręce. Tam wczoraj widzieliśmy biednych dwóch chłopców pozbawionych ojca i matki, przemarzłych do kości, posilających się gorącą herbatą. Biedactwo to szło aż z pod okopów wolskich na ulicę Piwną do ciotki, która ich miała nakarmić. Opiekunowie ochron mają pełną nadzieję, że sąsiedni obywatele pospieszą się z ofiarowaniem współudziału w dyżurowaniu nocnem, dla utrzymania należytego porządku. Wiemy, że kilka osób ofiarowało już na tak szlachetny cel swoje usługi.

∞ Kiedy przed paru tygodniami, nieznaczne tylko partje cukru zakupywano na potrzeby miejscowe, a na dostawę zrobiono układ na 250 beczek, ceny cukru stały nienajgorzej, gdyż przeciętnie płacono za kamień od rs. 3 kop. 50 do rs. 3 kop. 82½, a za mączkę cukrową dosyć pokupywaną od rs. 2 kop. 85 do rs. 3 za kamień 24 fun. W tygodniu poprzednim przy szczupłych żądaniach nastąpiło niewielkie obniżenie cen i tylko zakup około 800 beczek dla cesarstwa, podtrzymywał nieco ceny żądane. Najwięcej jednak poszukiwaną była mączka i dlatego doszła nawet do rs. 3 kop. 5 za kamień.

W tygodniu minionym liczne tranzakcje odbyły się tego słodkiego artykułu, a głównie wystąpiły żądania do Cesarstwa, jednakże ceny zeszły nieco od dawniejszych. Płacono bowiem za Ostrów rsr. 3 kop. 75, za Sanniki i Guzów w większych zakupach po cenie dawniejszej rs. 3 kop. 60; za Oryszew, Hermanów i Łyszkowice podobnie rs. 3 kop. 60, więc nieco niżej; zaś Elżbietów o 5 kop. taniej jak dawniej, gdyż po rs. 3 kop. 55 i rs. 3 kop. 57½, a Leonów i Konstancją tylko po rs. 3 kop. 52½; Mniszew rs. 3 kop. 45. Mączka dosyć traktowaną była w małych partjach po rs. 3 kop. 8, w większych po rs. 3 za kamień 24 funtowy.

∞ W Kassie Banku po dzień 29-ty z. m. znajdowało się w złocie, srebrze i banknotach rsr. 4,435,266 kop. 39.

∞ Trzeci z kolei w tegorocznym karnawale urządzony w sobotę wieczór tańcujący w Resursie Obywatelskiej, tak co do liczby przyjmujących udział w zabawie, jak i w świetności toalet damskich, o wiele przewyższył dwa zebrania poprzednie. Zgromadziło się bowiem około 700 osób, pomiędzy którėmi samych dam tańczących znajdowało się 170. Nic więc dziwnego, że przy dobrej woli i raźnej muzyce, tańce prowadzone ochoczo, przeciągnęły się do godziny 5-tej rano. W ogóle stroje młodych panienek odznaczały się skromnością i gustem.

∞ Repertoar teatralny wydany na bieżący tydzień zapowiada: dziś, w Teatrze Wielkim opera „Trubadur“ (abonament A Nr 4) i w teatrze Rozmaitości: „Przebudzenie się Lwa“ i „Łobzowanie“ (występ trzeci p. Zamojskiego); jutro w Teatrze Wielkim dramat: „Żyd;“ we środę w Teatrze Wielkim opera: Dinorah v. Odpust w Ploërmel (abanament B Nr. 4), a w Teatrze Rozmaitości komedja Dumasa: „Panna de Belle Isle;“ we Czwartek w Teatrze Wielkim dramat: Żyd,“ a w Teatrze Rozmaitości: „Echo Rozyny,“ operetka po raz drugi i operetka: „Bursze;“ w piątek, trajedja: „Romeo i Julja“; w sobotę w Teatrze Wielkim opera Belliniego: „Norma“ (abonament zawieszony), a w Teatrze Rozmaitości, komedja p. Z. Sarneckiego: „Zemsta pani Hrabiny; w niedzielę na scenie Wielkiej balet: „Flick i Flock,“ a w Rozmaitości: „Słaby Panieńskie“ i wodewil: „Czułą struna.“ Podczas siódmej maskarady w Teatrze Wielkim wykonane być mają poraz pierwszy: Kadryle włoskie, a w teatrze Rozmaitości, krotochwila: „Po Maskaradzie.“

∞ Wiele bardzo osób interessujących się szczerze sprawą ubogich, w obawie o materjalny rezultat z widowisk zapowiedzianych przez Towarzystwo Dobroczynności, radzi, ażeby rzeczone widowiska odbyły się po karnawale, w pierwszej połowie postu. Uwaga ta wydaje nam się zupełnie zasadną, ponieważ karnawał jest obecnie w całej swojej pełni i przez cztery pozostałe tygodnie mnóstwo jeszcze ma się urzeczywistnić zabaw publicznych i prywatnych, a które niezawodnie odciągną warszawian od zabawy jakkolwiek przyjemnej i połączonej z zacnym celem, ale..... poważniejszej.

∞ Z listu pisanego z Nizzy udzielono nam następujący wyjątek:

Pan O., obywatel tutejszy, zamieszkały od pewnego czasu w Nizzie, powracając jednego dnia wieczorem do swego mieszkania, już prawie za miastem położonego, został napadniętym przez kilku uzbrojonych ludzi, widocznie czyhających na jego pieniądze lub życie, skutkiem jednak swojej zręczności i energji zdołał umknąć szczęśliwie i dostać się do swego mieszkania.

W kilka tygodni po wyżej opisanym wypadku, p. O., położywszy się około północy do łóżka, i postawiwszy świecę na krześle, zaczął czytać jakąś książkę. Trzeba wiedzieć, że mieszkał zupełnie samotnie, a do pokoju sypialnego, wychodziły na wprost łóżka drzwi od pustego i zamkniętego pokoju, z którego było wyjście na ganek ogrodowy, lecz pokój ten nie należał zupełnie do mieszkania, a w zamku tak zamkniętym klucza nie było.

Po pewnym czasie, dał się słyszeć szmer lekki, w owym przyległym pustym pokoju, aż nagle drzwi się otworzyły i stanął w nich atletycznej budowy mężczyzna, długim płaszczem osłonięty. Pan O. chwycił

za wiszący nad łóżkiem rewolwer, lecz zaledwie kurek odwieść zdołał, gdy nieznajomy i niespodziewany przybysz, szybko się do łóżka przysunął i świecę zagasił, dorzuciwszy cichym głosem:

— Cyt! nieruszaj się pan, jestem z policji.

W pokoju zapanowała zupełna ciemność, bo okiennice były pozamykane; p. O. więc w niepewności nie wiedząc co czynić, *nolens volens*, siedział spokojnie na łóżku.

Niebawem też, po kilku minutach, dał się słyszeć jakiś szum w ścianie, przy której był umieszczony obszerny pokojowy kominek i nagle spadło cóś ciężkiego na posadzkę. W tej chwili zdołał pan O. zapalić świecę i ujrzał jakiegoś człowieka leżącego na ziemi, a owego nieznajomego krępującego go najspokojniej i w milczeniu.

Na zewnątrz także powstał ruch jakiś, a wkrótce rzecz całą się wyjaśniła.

Policja dowiedziawszy się już bardzo późno o zamierzonej przez kilku ludzi kradzieży, a może nawet zabójstwie, nie mogła już uwiadomić zagrożonego, i dopiero w chwili stanowczej otworzyła dom, kiedy już złoczyńcy znajdowali się wewnątrz. Jeden zaś z przebranych ajentów wsunął się cicho przez ogród do pustego pokoju, otworzył drzwi kluczem, a zagasiwszy świecę (co było umówionym znakiem między złodziejami do zaczęcia akcji), czekał na mającego się spuścić kominem rabusia, który podjął się otworzyć drzwi wspólnikom.

Reszta policjantów schwytała innych złodziei.

∞ Widzieliśmy w tych dniach fotogram wielkiego ołtarza w świątyni pańskiej w Gidlach, zdjęty przy świetle magnezjowem przez p. Gustawa Rittera fotografa z Krakowa. Odbicie całego ołtarza przedstawia się dość dokładnie w szczegółach. W każdym razie, rzecz to zajmująca, fotogramy bowiem przy sztucznem świetle dokonywane, mogą oddać niemałe przysługi w zdejmowaniu podobizny zabytków, do których nie dochodzi słońce, ten główny czynnik fotografji.

∞ Mróz jakoś ciągle jeszcze idzie w górę. Wczoraj zrana mieliśmy 24° zimna, a nad Wisłą, jak się zdaje, więcej jeszcze. To już niezwykłe u nas natężenie mrozu. Więc też pomiędzy pospólstwem, jak zwykle w takich razach krążą wróżby, że mróz potrzyma jeszcze kilka tygodni i dojdzie do 40°. Znajdują się nawet tacy, którzy wierzą tym niedorzecznym przepowiedniom. To jednak pewna, że u nas zimno nigdy nie dochodziło do 30°.

∞ Celem załatwienia czynności bieżących, odbędzie się posiedzenie zgromadzenia rzeźników, d. 10 lutego r. b. o godz. 5-ej po południu, w domu pod Nr. 514, pod przewodnictwem delegowanego assessora, ze strony Magistratu, Ławnika Szymanowskiego.

∞ Rozczulający wypadek zdarzył się przed kilku dniami pomiędzy matką i mamką. Charciczka mając czworo szczeniąt nowonarodzonych, karmiła je dwa tygodnie, poczem wysunąwszy się raz na ulicę zginęła bezpowrotnie. Właściciel robił starania o wynalezienie suczki, lecz bezskutecznie. Trzeba więc było pomyśleć o mamce dla szczeniąt. Jak raz stróż miejscowy miał kundliczkę, której potomstwo wyzdychało. Rozczulony więc smutnem sieroctwem charciąt i kilku złotemi, jakie mu właściciel tych opuszczonych niemowląt wsunął w rękę, pozwolił, aby kundliczka została ich mamką. Obowiązki te przez cały tydzień spełniała gorliwie. Naraz pojawia się matka i wprost pędzi do koszyka, do którego przystępu mamka jej wzbrania. Byłoby przyszło do krwawego starcia, gdyby nie wdanie się osobiste samego pana, który usunął wynędzniałą matkę i czekał dopóki mamka sama nie zażąda, aby ją wypuszczono z pokoju, co gdy nastąpiło matka wróciła do swoich praw i okazywała różnemi sposoby swoje macierzyńskie przywiązanie. Była jednak wygłodzoną i zmizerowaną, gdyż zapewne jakiś amator obcych psów, trzymał ją na uwięzi, z tego więc powodu straciła pokarm i nie mogła nasycić szczeniąt. Skoro więc ujrzała na nowo wchodzącą mamkę do izby, wysunęła się z koszyka i z pokorą ustąpiła miejsca karmicielce. Od tej chwili obydwie suczki żyją w najlepszej komitywie, gdy mamka na chwilę z koszyka wyjdzie, matka zastępuje jej miejsce, liże i pieści psiątka, lecz za pojawieniem się kundliczki ceduje jej napowrót swoje prawa, wiedząc, że sama rodzeństwa nie nakarmi.

∞ Mrozy, jakich doznajemy, nie są nowością w całej północnej Europie. W Danji i Niemczech północnych mróz był w tych dniach niezapamiętany. Tem mniej pamiętają tak silne mrozy w części Europy ku południu położonej. Z spostrzeżeń meteorologicznych przekonujemy się, że w południowej Austrji, jak w Klagenfurcie, Szegedynie, w Węgrzech i południowym Tyrolu mróz dochodzi do 28° stopni Reaumura. Pozamarzały także drogi morskie, odnogi morza Baltyckiego, które rzadko kiedy stają się niespławne dla statków. Dochodzą nas też wiadomości o klęskach zrządzonych przez te mrozy w gospodarstwie wiejskiem. Najwięcej ucierpiał drób, chowany zwłaszcza w komórkach, pod strychami i t. p. Wiele też ofiar pobrał mróz z wróbli, wron i innego ptastwa. I człowiek nie był tu zapewne oszczędzony, dotąd jednak wstrzymujemy się z podawaniem w tej mierze nieurzędowych wiadomości.

∞ Na sobotnim tańcującym wieczorze w Resursie Kupieckiej bawiono się do rana. Pan Lewandowski dyrygował orkiestrą. Osób było 620, samych dam naliczyliśmy około 150.

∞ Mróz dochodzący 20-stu stopni nie powstrzymał zwolenników Orkiestry Warszawskiej, od zebrania się licznego na wczorajszym niedzielnym koncercie. Zabrzmiał więc najpierw poważny „Polonez Inauguracyjny“ Stefaniego, a po walczyku Straussa, nastąpiła „Serenada na flet i waltornię“ Titla, gdzie pp. Tomaszewski i Weck, znaleźli pole do okazania swojej zdolności. Ozdobą jednak koncertu był „Finał 4-go aktu z opery Hugonoci“ Meyerbeera i ładna uwertura Adama „Si j'étais roi“.

∞ Na użytek Uniwersytetu Warszawskiego oprócz przybrania niektórych lokalów w gmachu, w którym dotychczas znajduje on pomieszczenie, przeznaczoną ma być podobno jeszcze pewna część gmachu niegdyś Staszyca w którym dotychczas mieści się gimnazjum 1-sze.

∞ Obywatele miasta tutejszego pp. Wsiewołod Istomin i M. Berson dowiedziawszy się o szczęśliwej myśli zaprowadzenia chwilowych noclegów, dla biednych współmieszkańców nadesłali na ręce JW. Jenerała Witkowskiego, pierwszy 10 funtów herbaty i 10 głów cukru, drugi 10 głów cukru, które to przedmioty rozwiezione zostały po właściwych ochronach. Wiemy że naśladowców nie zbraknie. Donosimy więc im, że ofiary najwłaściwiej byłoby składać u JW. Prezydenta, który zajął się szczegółowo całą tą sprawą.

∞ P. Ignacy Regelmann, ofiarował na rzecz kuchni izraelskiej taniej Nr 2 rsr. 50, które do rąk naczelnika sekcji kuchni żydowskiej p. M. Bersohna złożone zostały, a na mającą się założyć ochronkę dla chłopców izraelitów również rsr. 50.

∞ W dniu dzisiejszym w hotelu Giersza na Podwalu od godziny 12-tej do 3-ciej po południu rozpoczęła się wypłata dywidendy członkom stowarzyszenia „Merkury".

∞ Dziś wieczorem odbędzie się posiedzenie zgromadzenia fabrykantów wyrobow rękawiczniczych w lokalu P. Niweta przy ulicy Żabiej.

∞ Jutro o godzinie 10 tej rano rozpoczyna się ciągnienie Loterji klassycznej. Dziś zaś odbyło się wkładanie numerów do kół.

∞ W czwartek, w Resursie Obywatelskiej, na korzyść Towarzystwa Dobroczynności odbędzie się maskarada.

∞ Od tego wtorku za tydzień spodziewać się możemy na pewne balu w Resursie Kupieckiej, na rzecz Towarzystwa Dobroczynności urządzonego.

∞ Naczelnik kancelarji drogi żelaznej Łódzkiej, Pan Garbiński, został Członkiem Rady Szczegółowej domu schronienia starców na Nowem Mieście.

∞ Maskarada wczorajsza, była z rzędu szósta, i jak przewidywano, nie gwarna, bo pustą. Oprócz zaś czarnych domin i fraków, kręcił się tąm zabrukany Krakowiak, Hiszpan niemy i Pajazzo nudny. O północy, na odgłos trąb, na wielkiej scenie, odtańczono balet: „Wesele w Ojcowie", a w końcu, ci co lubią bawić się szalenie, pili Mumma, za swoje i swych bliźnich zdrowie.... Osób na wczorajszej maskaradzie było 219.

∞ Jutro, pierwsza kwadra księżyca o godz: 7 m. 43 wieczorem.

—W dniu 1szym b. m., to jest w zeszły wtorek, donosi Gazeta Polska, obserwowany był w okolicach miasta Łomży „meteor świetony". O godzinie 7ej wieczorem, przy towarzyszącym mrozie 19° R., zupełnie pogodne niebo, pokryło się w stronie północno-zachodniej, jaskrawą czerwonością, rozprzestrzeniającą się aż do punktu zachodzącej podówczas planety Jowisza. W kilka minut po okazaniu się tego zjawiska, na północy firmamentu, odbił się mlecznej barwy słup, rozciągający się pionowo od gwiazdy polarnej do poziomu ziemi, który w pół godziny potem znikł, i od tej chwili czerwoność nieba przybrała kształty migotających się blado-różowych smug, jakie coraz bardziej blakły, a w końcu już po godzinie 9tej, zamieniły się w pasmo przeciągłych mlecznych promieni przy poziomie jaskrawo skupionych z sobą; i coraz bledszych w miarę rozszerzania się w górę w kierunku równoleżnikowym, i to o godzinie 9½ znikło.

— *Stan sanitarny miasta Warszawy*—W ostatnich dniach miesiąca stycznia obserwowano przypadki kataralnego cierpienia gardła, zapalenia gruczołów ślinnych, podszczękowych i przyusznych, zapalenia i obrzęki ostre płuc, zapalenia ostre kiszek, oraz tyfusy z zajęciem ośrodków nerwowych. Pojedyncze przypadki zapalenia stawów reumatyczne, liczne przypadki róży twarzy, kończyn i całego ciała; koklusz i płonicę. (Klin:)

∞ Dowiadujemy się, że pp. Paulina z hr. Krasińskich Górska prezydująca i hr. Hortensja Małachowska vice-prezydująca w bractwie Ś-go Wincentego a Paulo, zajmują się urządzeniem w Resursie Obywatelskiej koncertu, który ma mieć miejsce d. 17 b. m. O ile wiemy przyrzekli w nim współudział p. Cieszkowski (wiolonczela), hr. Krasińska (śpiew), p. Zarzycki (fortepian).

∞ W dniu wczorajszym o godzinie 6-tej wieczorem wszczął się pożar w środkowej części zabudowań warsztatowych fabryki maszyn pp. Ostrowskiego i Sp. przy ulicach Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat. Pomimo energicznego ratunku wszystkich części straży, ogień zniszczył część stolarni, ślusarni, składy modeli, składy materjałów drzewnych i malarnię. Szkody są znaczne. Pożar trwał do godziny 11-tej w nocy. Bliższe szczegóły podamy jutro z urzędowego źródła.

∞ Przy ulicy Żelaznej wybuchł w drewnianym budynku pożar, który za nadjechaniem straży ogniowej wprędce ugaszonym został.

— W zeszły piątek, za rogatką Belwederską, w cegielni położonej na gruncie gminy Mokotów, przez ucząstkowego naczelnika Cygarewa i pisarza cegielni Fiłatowskiego, dostrzeżonym został człowiek zmarznięty, z nazwiska dotąd niewiadomy, lat około 22 mieć mogący, ubrany w lichej odzieży. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono kogo wypada.

— W cyrkule Łazienkowskim, na moście około statuy Sobieskiego, znaleziono Adama Pieńkowskiego wyrobnika, z nogami odmrożonemi; odesłano go na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Pragskim, Andrzej Werner, służący, przechodząc przez most Aleksandrowski, w stanie pijanym, upadł i stłukł sobie skroń z prawej strony. Odesłano go do szpitala Pragskiego. (Gaz: Polic:)

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: Bezimiennie rs. 5, Bezimiennie rs. 3 kop. 2, od N. J. rs. 1, od Teci, Antolki, Stasia, Władzia, Kazi rs. 1, od H. D. rs. 3, od T. W. kop. 50, od Maryni J. rs. 1, od K. rs. 6, od małej K. K. kop. 56, od N. N. rs. 2 kop. 50, od L. O. rs. 3, od J. M. rs. 1, od Józefy D. rs. 3, od F. F. rs. 3, dla rozdania biednym na drzewo, wedle uznania Redakcji. Bezimiennie rs. 5, od N. J. rsr. 1, od N. N. rs. 2 kop. 50. Bezimiennie rs. 3, od R. T. rs. 3, od A. B. rs. 10, od J. L. rs. 5, od H. L. rs. 3, od M. O. rs. 3 dla dzieci ś. p. Borawskiej. Od K. P. rs. 4 dla biednej rodziny D. z sześciorgiem dzieci.

Panu M. P. Trudno nam zrozumieć, czego właściwie pan żąda.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Zelesow*, z Oremburga i *Małachowski*, z Peterburga.

Wyjechali z Warszawy; Jenerał-Adjutant *Radziwiłł*, do Brestja; Jenerał-Lejtnant *Semeka* i Jenerał-Major *Moller*, do Petersburga.

---

† Jutro, t. j. d. 8go b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Buszmana**, b. Dyrektora, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy, o godzinie 11tej z rana w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —914—

† Dnia 9 we środę jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Michała Kryspinjana **Czarniawskiego**, odbędzie się żałobna Wotywa za spokój duszy Jego o godzinie 11 tej rano w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą

synowie i córki zmarłego zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —943—

+ W dniu 8-mym lutego r. b. w kościołach Wszystkich na Grzybowie, i Świętego Krzyża, odprawione będą mszę święte, za duszę ś. p. Gabryeli i Henryka Hr: **Zabiełłów**. —945—

+ W dniu 3-cim lutego r. b., po długiej chorobie w 35 roku życia opatrzona ŚŚ. Sakramentami zmarła w m. Sokołowie Józefa z Jeżewskich **Bienczycka** żona Pisarza Sądu w temże mieście. —938—

+ W dniu 31-szym z. m. na stacji Sosnowice zakończył życie Jan **Wetterlei**, maszynista Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Urodzony w r. 1819 w hrabstwie Kent w Anglji, pracował przez lat kilka, najprzód w walcowni cynku ś. p. Piotra Steinkellera w Londynie, a następnie w jego zakładach fabrycznych w Żarkach. Od r. 1844 pozostawał w służbie mechanicznej Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, jako jeden z najzdolniejszych maszynistów.

∞ Dnia wczorajszego o godzinie 6ej wieczorem, pobłogosławionym został przez JX. Kanonika Biernackiego związek małżeński, między p. Henrykiem **Sosińskim**, a panną Władysławą **Gutowską**, córką ś. p. Ludwika, artysty teatru wielkiego, i Franciski z Roszewskich, małżonków Gutowskich.

≌ Wczoraj, o godzinie 6-tej wieczorem, w kaplicy PANA JEZUSA, w kościele Śgo Jana, JX. Biernacki, pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy panem Janem **Wiśniewskim**, litografem, a panną Pelagją **Szulicką**, tudzież JX. Gliński, w obecności JX. Biernackiego, pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy panem Juljanem **Talikowskim**, a panną Magdaleną **Sicińską**, obojgiem głucho-niemymi.

Wiedeń 31 stycznia.— Silne mrozy od tygodnia, w dwóch kierunkach wpłynąćby powinny na handel zbożowy, a to z jednej strony, iż w skutek powietrza mroźnego i suchego wymłacanie dalej sporzej idzie, a z drugiej, o wiele łatwiejszy i szybszy dowóz z prowincji. Mimo to jednak giełda zbożowa okazuje tendencję ku obniżeniu, z powodu stagnacji handlu z zagranicą. W Anglji coraz bardziej wzmaga się dowóz z Ameryki i trzyma w szachu ceny na wszystkich targach zagranicy; zeszłego tygodnia nadeszło do Londynu z Nowego Jorku 7,572 kwarterów pszenicy i 9,469 beczek mąki, tak, iż potrzeby zwyż pokryto. Doniesienia z Holandji, Belgji i Niemiec, brzmią jednogłośnie mdło, a szczególniej z Szwajcarji; w miarę tego ograniczył się wywóz z Austrji i Węgier do minimum, a ceny ściesniają się widocznie. Dziś sprzedają już pszenicę 10—15 centów na 86 f. taniej od ręki, byle tylko dotrzymać miejsca zagranicy; owies węgierski 45—50 f. lok. Wiedeń 2 18—2 38 złr. za metz wiedeński.

∞ Przekład włoski poezji Lenartowicza ma wyjść we Florencji p. t. „Album włoskie“.

⋊ Wystawą sztuk pięknych w Rzymie, z powodu licznych nadesłanych przedmiotów zamiast otwarcia w pierwszych dniach lutego, prawdopodobnie nastąpi dopiero z początkiem marca r. b.

⋊ Dywidenda, jaką w tym roku wypłaci Bank Toruński swoim akcjonarjuszom za rok 1869, wynosić będzie 8%, czyli 16 talarów od akcji; na fundusz przeto rezerwowy wpłynie 4%.

⋊ W Baden z d. 1 b. m. zaczęły obowiązywać ustawy o regestrach cywilnych i obowiązkowym małżeństwie cywilnem.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

W obec wzmacniania się **bawarskiego** stronnictwa większości, które co do barwy jest patrjotycznem i ultramontańskiem, i ze stanowiska konstytucyjnego, królowi Ludwikowi II. nie pozostawało nic innego. nad przyjęcie szczerze następstw ostatnich wyborów powszechnych, nie zaś upieranie się przy utrzymaniu ministerjum, ktoremu kraj nie ufa. Król tymczasem wręcz przeciwnej chwycił się drogi, i przy każdej sposobności daje poznać swe niezłomne pod tym względem postanowienie. Zaproszenie do swego stołu ministrów i tych dwunastu członków Izby Wyższej, którzy głosowali przeciwko adressowi; oświadczenia, iż nie przyjmie ani deputacji, ani adressu; udzielenie surowej nagany książętom swego rodu którzy głosowali za adressem, a nawet wzbronienie im przystępu na dwór aż do nowego rozkazu, wszystko to są demonstracje, które nader ważne mogą pociągnąć za sobą następstwa.

Uregulowanym został nakoniec porządek następstwa sessji różnych reprezentacji narodowych, składających **Związek Północno Niemiecki**. Tak według „korrespondencji Prowincjonalnej“ parlament związkowy zbierze się w dniu 14 b. m. Izby pruskie które nie skończyły jeszcze prac swoich, odroczonemi zostają na później. Parlamen celny zbierze się prawdopodobnie około 20 kwietnia.

Programmatem nowego **austrjackiego** ministerstwa, mają być następujące punkty: zupełne zniesienie konkordatu, ograniczenie wpływu kanclerza na sprawy cislitawskie, częściowe ustępstwa, wyłącznie na korzyść Galicji i niezachwiane utrzymanie grudniowej konstytucji. Mówią, że cesarz nie dał jeszcze swojego przyzwolenia na wszystkie części tego programmu. Skład nowego gabinetu wywołał wielkie oburzenie w Czechach, a rzecz to niemałej wagi.

Długi czas krążyły wieści, że rząd **hiszpański** w obec coraz groźniejszych intryg rozmaitych stronnictw, postanowił przedstawić ze swej strony i to jak najrychlej kandydata do tronu. Tymczasem w najlepiej poinformowanych kółkach, zaprzeczają tym wieściom, będącym w najzupełniejszej sprzeczności z zobowiązaniami przyjętemi przez przywódców wszystkich frakcji większości, iż w obecnej chwili nie będą się zajmowali wyborem monarchy.

Na ostatniem posiedzeniu kortezów, długie były spory pomiędzy ministrem sprawiedliwości a p. Herrera, deputowanym w kwestji konkordatu.

„Constitutionnel“ podaje niektóre szczegóły odnoszące się do żądanych od **Turcji** objaśnień, względem koncentracji wojsk tureckich na granicach Czarnogóra. Jedno z wielkich mocarstw, poczyniło w Konstantynopolu w sposób poufny i przyjacielski niektóre w tym przedmiocie uwagi. Porta natychmiast odpowiedziała iż „rozporządzenia militarne nad granicami Czarnogóry mają na celu tylko zastosowanie się do zobowiązań przyjętych względem gabinetu wiedeńskiego, z powodu powstania w Dalmacji i są one poprostu środkiem ostrożności, gdyż nic nie jest dalszem od myśli rządu tureckiego, nad zrobienie demonstracji w obec Czarnogórza, którego zachowanie się w epoce powstania było tak lojalne i roztropne. Dziś kiedy niebezpieczeństwo minęło, wojska odwołanemi zosta-

ną.“ Objaśnienia uznano za dostateczne, więc i my możemy uważać sprawę za załatwioną.

Wicekról **Egiptu** otworzył od d. 1 b. m. posiedzenia Parlamentu, jaki ustanowił od lat kilku. Depesza z Kairu dowodzi, że powinszował w mowie swej krajowi obfitych zbiorów i szybkiego rozwoju praw publicznych. Oświadczył dalej, że ministrowie jego będą zawsze gotowi rozbierać z deputowanymi sprawy mające postęp Egiptu na celu. O zatargach z Turcją nie wspomniał ani słowa.

Nowiny z **Meksyku**, jakie nas dziś doohodzą przez pośrednictwo Stanów Zjednoczonych, zdają się zapowiadać, że *oswobodziciel* Juarez, widzi zbliżający się kres swej popularności i kto wie, czy lada dzień nie nadejdzie kres jego panowania. Nowiny te albowiem donoszą, że stany Pueblą, San Luis, Guanajuato, Queretaro i Michoacan są w najzupełniejszem powstaniu, tak, że prezydentowi pozostała tylko stolica, a i ta nie zbyt dobrze usposobiona dla niego.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 6 Lutego godz. 9 m. 15 wieczór.

Paryż. — Cesarz przyjął rapport ministra sprawiedliwości, proponujący utworzenie kommissji dla zbadania administracji municypalnej miasta Paryża. Mieszkańcy mają brać na przyszłość udział w zarządzie skarbowości, atoli ważną jest rzeczą baczyć, aby udział ten nie stał się środkiem mogącym służyć politycznym namiętnościom. Prawdopodobną jest rzeczą, iż Prevost-Paradol, mianowany zostanie posłem francuzkim w Ameryce.

MYŚLI.

Kto nie ma charakteru, nie jest człowiekiem. *(Chamfort).*

Najlepsze owoce są te, które podziobały ptaki, a najlepsi ludzie są ci, którzy są szarpani przez potworców. *(Pope).*

ŁAMIGŁÓWKA.

17 zgłosek, a mianowicie: *a*, *ce*, *el*, *kop*, *mie*, *mu*, *nes*, *nie*, *o*, *pis*, *po*, *rys*, *sa*, *se*, *to*, *święć*, *zna*, składające wyrazy: 1) Prorok biblijny; 2) Rzecz, którą przynosimy z sobą na świąt; 3) Zwierzę czczone w starożytności przez Egipcjan; 4) Roślina lekarska; 5) Czyn, właściwy szlachetnym ludziom; 6) Zasłona broniąca jakiejś miejscowości przed nieprzyjacielem. 7) Członek silnego stronnictwa w Anglji. Siedm początkowych liter od góry do dołu oznacza nazwę świeżego a groźnego wynalazku, siedm końcowych w tym samym porządku nazwę człowieka, który za dni naszych dokazał wiekopomnego dzieła.

Znaczenie przeszłej łamigłówki *(Kartagina— Hannibal).*

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— *Komitet Towarzystwa „Harmonja“*, ma zaszczyt donieść, iż prelekcja, jaka miała mieć miejsce w „Harmonji“ w dniu 9 b. m., dlą nieprzewidzianych przeszkód odłożoną zostaje do dalszego zawiadomienia. —939—

∞ *Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.* Ma honor zawiadomić, że zwykła roczna Wystawa Obrazów i Sztuk Pięknych, rozpocznie się w dniu 15 Marca r. b. — Dyrekcja uprasza szanownych panów artystów, aby ją pracami swojemi wesprzeć i zaszczycić raczyli.— *Kraków, d. 72 stycznia 1870 r.*— Sekretarz Dyrekcji, A. *Makowski.*

— W sobotę na wieczorze w Resursie Obywatelskiej, podczas drugiego mazura, zamieniono kapelusz męzki cylinder z firmą „Morel“ na inny. Osoba, poniekąd znana, która tylko zapewne przez nieuwagę tej zamiany dopełniła, proszoną jest pod Nr 29 nowy, na ulicę Tamka, do mieszkania budowniczego, po godzinie 5-ej z wieczora, albo też raczy wskazać swój adress w celu powrotnej zamiany cylindrów. —942—

— Zeszyt pierwszy serji trzeciej publikacji, pod nazwą: „Świat Duchów“ dzisiaj opuścił prassę.



Jutro, dnia 8go Lutego, danym będzie

Bal Kostiumowy,

przy ulicy Bednarskiej, w Apartamentach b. Bawarskiego Hotelu, pod Nr 2682, przy rzęsiście oświetlonych i gustownie ubranych salonach, na którym **Orkiestra** pod dyrekcją Michnowskiego grać będzie, **Ogród zimowy** uilluminowany będzie. Wszelkich **Potraw, Napojów** i **Chłodników**, przy umiarkowanej cenie i rychłej usłudze, dostać będzie można.— Wejście po Kop. 50 i 5 na ubogich. Dla Dam wejście bezpłatne. (11—11) —550—

POŻYCZKI

3 procent. MADRYCKIE,

wystawione po fran. 100.

sprzedaje Kantor Wekslu i Loterji,

WŁADYSŁAWA BERSOHN & COMP.

przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła Ś-go Antoniego Nr 468/9

po rs. 17 kop. 50, ciągnień 4 do roku najbliższe 1 Kwietnia r. b., główne wygrane franków 100,000; 40,000; 35,000. **Kupon płatny w złocie.**

BUKARESZTSKA

Główna wygrana fr. 100,000; 75,000; 50,000; 25,000 i wiele innych. którą sprzedaje po **Rs. 6 kop. 25,** Ciągnień 6 do roku. (2—6) —777—

Zakład Zegarmistrzowski

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 412*a*, przyjmuje wszelkiej konstrukcji **Zegarów i Zegarków reperacje**, z poręczeniem. (2—0) —671—



WSCHODNIE



DELIKATESY.

Nougat, Halwa, Rachate Lucum, otrzymał Handel **Cezara Prószyńskiego**, pod firmą **Łopatto**. W tymże Handlu są **KOŁDUNY LITEWSKIE, Bigos hultajski, Kiełbasa** z kapustą, i wszelkie gorące **Zakąski** w każdym czasie; **Flaki** w Niedziele i Czwartki; **Ryby** na gorąco w dni postne; oraz **Łosoś** wędzony, **Sionga, Śledzie, Minogi, Kawior** i t. d., przy winach, porterze i innych zagranicznych trunkach Ulica Elektoralna, drugi dom od Solnej, Nr 755, nowy 20. (Amarantowe znaki). (1—5) —931—

W Kantorze Loterji

ADOLFA LUXENBURG,

Stare-Miasto, Nr 43,

są jeszcze do nabycia **LOSY** do 1szej klassy 114ej loterji. (1—2) —941—

PIWO BIELAWSKIE,

oraz **PIWO** p. n. **Bawarskie na sposób Drehera pod Wiedniem**, znane już Szanownej Publiczności z dobroci, tudzież **Piwo Warszawskie** Kijoka, i **Porter** krajowy, sprzedają się ciągle przy ulicy Bednarskiej i róg Krakowskiego-Przedmieścia, w Gmachu Towarzystwa Dobroczynności. (3—3) —791—



Świeży transport OSTRYG Ostendzkich i Holsztyńskich, otrzymał Skład Win i Delikatesów, **Antoniego Stępkowskiego.** (102—0) —6990—(11593)

TEATR WIELKI.

Dziś. **IL TROVATORE (Trubadur).**

Jutro: **ŻYD (2-gi raz).**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś. **PRZEBUDZENIE SIĘ LWA — CZUŁA STRUNA**

TEATR MAGICZNY.



Ulica Miodowa, Nr 490/1

Codziennie o godz. 7½ wieczorem

Fizyka, Magja, Magnetyzm i Wróżba,

przez Professora

Levieux Galeuchet.

CENA MIEJSC:

Krzesło numerowane Kop. **60.**
Pierwsze miejsce Kop. **40.**
Drugie miejsce Kop. **20.**

(5—10) —784—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 26 stycznia (5) lutego 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs.—k. —				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100	93	68	93	35
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	92	76	92	51
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	76	77	76	44
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	—	—	—	—
Nową Ros: pożyczka prem: z r. 1864	156	50	155	50
„ „ „ z r. 1866	157	—	156	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	67	—	66	50
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	72	—	71	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	109	—	108	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	104	—	103	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . .	103	—	101	—
% Listy zastawne rossyjskie. . .	107	50	107	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: — kop. 48⁸/₉

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 73⅓

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 55 rs. 119 kop 40

Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 18 rs.— kop. —

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k. 80 rs. 97 k. 65

Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 98 k. 40 rs. k.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Censury Rządowej.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 28.

Poniedziałek.— Dnia 26 Stycznia (7 Lutego). — Rok 1870.

Wyszedł z druku w języku polskim:

Przewodnik Warszawski Informacyjno-Adressowy na rok 1870,

składający się z 42 arkuszy druku, ułożony i wydany przez

WIKTORA DZIERŻANOWSKIEGO, Naczelnika Wydz. Infor. Adressowego w Warszawie,

jest do nabycia w Redakcji tegoż, w Wydziale Adressowym w Ratuszu i w znaczniejszych tutejszych Księgarniach, po cenie za egzemplarz: W Warszawie **Rs. 1. Kop. 50.** Na prowincji **Rs. 1. Kop. 80.** Egzemplarze w oprawie kartonowej drożej o **25 Kop.** (2—8) — 846 —

— **Tygodnik Illustrowany** Nr 110 serji drugiej, wyszedł z druku i zawiera: Polowanie na lisa (drzeworyt). Kronika tygodniowa. Przegląd polityki zagranicznej. Postęp (poezja). Zarysy z nad Bugu (z 7 drzeworytami.) Odwieczne (poezja).- - Korrespondencja Tygodnika Illustrowanego, z Krakowa (dokończenie.) Rysunki humorystyczne F. Kostrzewskiego (drzew.) Szachy. Rebus. Kilka słów o Szlązku pruskim. Historja o kapitalnem głupstwie, kandydata filozofji, napisał Wacław Poncet de Sandon (d. c.)

— **Wędrowca** Ner 5 Serji 2 giej, wyszedł z druku i zawiera: Podróż po Islandji, odbyta w r. 1866 r. przez p. N. Nougaret (d. c. z drzew.) Życie piekielne, powieść Emila Gaboriau, przekład F. S. (c. d.) Rozprawki o sztuce przez St. M. Rzętkowskiego. I. Forma w sztuce (dok.) Z Dalmacji. I. Wyspa Lesina (dok. z 3-ma drzew.) Barbarossa, nowella Heyssego, przekład Al. Grodnickiej (c. d.)— Nowości: literackie, teatralne, naukowe, sztuki piękne, statystyczne, podróże i zjawiska przyrody, przemysł i handel, kommunikacje, bibljografja: francuzka, niemiecka, nekrologja.

— **Przyjaciela Dzieci** Nr 6 wyszedł z druku i zawiera: Palankiny przez K: P. (z ryciną). Pamiętnik Mieczysława K....go VI (c. d.) Regulus, przez K. P. (z ryc.) O elektryczności (c. d.) Bóg (wiersz) J. Miłkowskiego.— Palma woskowa Kopernikja, przez Gor... Rozmaitości.— Betty i Toms, czyli odkrycie D-ra Dzennera, tłumaczenie z niemieckiego (c. d.)

— **Zorzy** Nr 6 wyszedł z druku i zawiera: Muszka (powieść, c. d.) Pobudki do pracy, (c. d.) Różności i rzeczy bieżące. Ogłoszenie.

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösicka,

przy ulicy Senatorskiej, Numer 496, wprost pałacu Prymasowskiego,

Otrzymała następujące nowości:

RITT O. Histoire de l'Isthme de Suez...... Rs. 2 k. 80.
— Dumeth Le Mouvement Socialiste et L'Economie Politique............................ Kop. 40.
DUFER F. Voyage du Coeur au Cerveau.. Rs. 1 k. 40.
POIRET J. U. Homme à la Bourse ouvrage dedie a la Bourgeoisie........................ Rs. 1 kop. 40.
HIPPEAU EUGENIE. Cours d'Economie domestique Rs. 1 kop. 20.
LEBARUE. Le Flambeau du Spiritisme.......... Rs. 2.
MALOT H. Romain Kalbris................ Rs. 1 k. 20.
CADET F. Cours d'Economie Politique..... Rs. 1 k. 5.
KANT E. Critique de la Raison Pure 2 vls.. Rs. 5 k. 60.
ABOUT E. Le Fellah Souvenirs d'Egypte.... Rs. 1 k. 75.
REGNARD C. Manuel de Travaux à l'Aiguille à l'usage des jeunes filles........................ Kox. 70.
BOUCHARDET A. Nouveau formulaire magistral Rs. 1 kop. 25.
TISCHENDORF C. Vetus Testamentum Graece Juxta LXX Interpretes 2 vls..................... Rs. 4 kop. 80.

(1—1) — 802 —

— **Izraelity**, Nr 6 wyszedł z druku zawiera: Przemysł źródło tolerancji, przez Dra L. F., podała S. Mahomet i żydzi (z odczytu Dra Perles, mianego w gronie młodych kupców w Poznaniu). Listy do Redakcji Izraelity, przez Izraela Leona G. Hrabia czy żyd? powieść współczesna Dra L., wolno przełożyła S., (dok.) Wiadomości z kraju i zagranicy. Nadesłane. Doniesienie.

Zniżenie ceny z Rs. 3 na Rs. 2!

Opiekun Domowy, pismo tygodniowe, obrazkowe, poświęcone rodzinom polskim.

Broszurowany komplet za rok 1869, rs. 2. Nabyć można w znaczniejszych księgarniach i w byłej Redakcji, ulica Ogrodowa, Nr 828.

Skład główny w księgarni Gabrjela Centnerszwera, róg Marszałkowskiej i Królewskiej, Nr 1065c. Pojedyńcze kwartały odstępują się po kop. 50.

(2—3) —753—

DONIESIENIA.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warsz.-Wiedeńskiej i Warsz.-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że od dnia 16 (28) Stycznia do 3 (15) Lutego r. b. włącznie, będą przyjmowane w Biurze Dyrekcji opieczętowane deklaracje na papierze stemplowym ceny Kop. 15, na trzy-letnią, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., dzierżawę Bufetu Stacji Ciechocinek.

Szczegółowe warunki tej dzierżawy mogą być przejrzane w Biurze Naczelnika Kancellarji Dyrekcji, w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych.

(2—2) —643—(D. W.)

Potrzebną jest

Bona Niemka,

znająca także język polski do dwojga dzieci, oraz do zajęcia się gospodarstwem. Wiadomość pod Nrem 1124, ulica Żelazna, w Kantorze, w godzinach, od 9ej do 12ej rano.

(1—3) —929—

TECHNIK,

ze stopniem naukowym, b. nauczyciel nauk przyrodzonych w szkołach Rządowych, obeznany teoretycznie i praktycznie z chemją, poszukuje zajęcia w przemysłowym zawodzie, w fabryce chemicznej, octu, świec stearynowych, w cukrowni lub dystylarni na większą skalę, za umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość w księgarni W. B. Lessmanna, Tłomackie, Nr. 739a. (2—3) —807—

T R A N

biały parowy,

(D a m p f T r a n),

najlepszy, przez najznakomitszych Doktorów, za najskuteczniejszy uznany, nadszedł do Apteki

SSrów STANISŁAWA TUGUT,

ulica Freta, Nr 256,

i sprzedaje się flakon po **Kop. 50.**

(1—3) —926—

Z powodu zmiany pomieszkania są do zbycia: **Obrazy** owalne w pięknych złoconych ramach, bardzo zdobiące pokoje; **Parawan** jesionowy; Dwie **Etażerki** mahoniowe wiszące małe; Dwie **Szafy** do książek z Pułkami bez drzwiczek; Dwa **Wazony** z fabryki serwskiej; **Zegar** stołowy bronzowy z Konsolą w guście rokoko, fabryki Leroi, bijący kwadranse; **Płaszcz** z angielskiego sukna, podszyty elkami wyborowemi amerykańskiemi. Tamże jest do zbycia **Księgozbiór** Książek Ruskich i Dzienników. Widzieć można od 10ej rano do 4ej wieczór. Ulica Wiejska Nr 5 nowy, mieszkania Nr 3. (1—3) —893—



Wzrokowi wiekiem lub pracą osłabionemu, skuteczna i wczesna pomoc.

OKULARY z soczewkami o słabem ognisku zastosowane do siły wzroku.

KONSERWY ochraniające oczy od szkodliwych wyziewów ziemi, pyłu, rażącego światła słońca i śniegu.

OKULARY dla zezowatych i po operacji katarakty.

W dokładnym wyrobie soczewek i trafnym doborze ich dla każdego osłabionego wzroku, wspiera podpisanego przeszło trzydziesto-letnia praktyka w sztuce optycznej.

J. Pik Optyk miasta Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (2—6) —816—

Odjeżdżający dnia 11go b. m. **do Kijowa**, poszukuje

Towarzysza podróży,

na wspólny koszt.

Wiadomość: Ulica Jerozolimska, Nr 36 nowy, 1 sze piętro od frontu, Nr 3. (1—2) —934—

W magazynie optycznym **Aleksandra Chwata**, przy ulicy Miodowej naprzeciw Rządu Gubernialnego, jest do zbycia **aparat fotograficzny** Fochtlenderaj z całym przyborem. Tamże dowiedzieć się można o Futrze damskiem suknem pokrytem, za rs. 20.

(1—2) — 933 —

Exposition Universelle de 1867 a Paris.

Zakład Fotograficzny

pod firmą:

KLOCH i DUTKIEWICZ,

przygotował w tych dniach Widoki Ratusza w trzech rozmiarach, a oprócz tego różnych 17-ście Widoków Warszawy, Willanowa i innych okolic. Posiada także we dwóch wielkościach, fotografje całej Familji Cesarskiej, w zupełnie nowym ugruppowaniu, i bardzo dokładnie wykonane. — Tamże potrzebnych jest dwóch zupełnie uzdolnionych **RETUSZERÓW**. (1—1) —895—

O LEKCJACH KROJU I ROBOTACH DAMSKICH.

Przyjmuje do wykończenia Sukni, Okrycia, Kaftaniki, Salopy z podszyciem futra lub bez, te wykonywam jak najstaranniej i jak najspieszniej, podług najnowszych żurnali i przystępnej cenie. A także wyuczam kroju w krótkim czasie bardzo praktycznie, przyczem także udzielam książeczki i linijki z numerami, dla łatwiejszego pojęcia. Mieszkam przy ulicy Nowy-Świat i róg Wareckiej Nr 49 nowy, dawniej WW. Jabłonowskich pałacu.

Jan Wojniakiewicz, Krawiec Damski.

(5—6) —121— (16194)

Garnitur Mebli masiv Orzechowych,

bardzo pięknie rzeźbionych, oraz szafa, komoda i stolik z galeryjką. Ulica Nowomiejska, Nr. 179bI, Nr drzwi 7. (2—3)—783—

Apteka K. Górskiego

przy ulicy Podwale,

otrzymała świeży transport:

Tranu szwedzkiego, za pomocą pary wydzielonego, delikatnego w smaku i sprzedaje butelkę po kopiejek 45, **Tranu** z Bergen jasno-czerwonego, butelka kop. 35, oraz Plaster wygubiający nagniotki braci Lentner z Tyrolu, tuzin kop; 75.

(1—3) — 917 —

Potrzebną jest dla amatora do użytku

Tokarnia żelazna,

niewielkiego rozmiaru, tak, aby można ją w mieszkaniu ustawić. Uprasza się Posiadacza takiejże o łaskawe złożenie adressu u Rządcy domu przy ulicy Królewskiej Nr 1068/9.

(1—1) —925—

APTEKA KARPIŃSKIEGO

Ulica Elektoralna w Warszawie,

TRAN LEKARSKI oczyszczony w najlepszym gatunku, sprzedaje po kop. 60, **TRAN zwyczajny** wydzielany parą, po kop: 50. Składy istnieją w wielu Aptekach na prowincji, w Królestwie i Cesarstwie. Osobom biorącym w większych ilościach odstępuje się odpowiedni rabat.

W. KARPIŃSKI.

(5—10) —558—

Jest do sprzedania

Płaszcz Skunksowy,

za bardzo niską cenę, przy ulicy Aleksandrja pod Nr 2772, na dole, Nr 1 mieszkania. (1—1) —891—

Są do nabycia po zmarłym Artyście **stare SKRZYPCE** w cenie Rs. 30; **Partytury** i **Nuty** na skrzypce z fortepjanem, a także **PIANINO** w cenie Rs. 35, z Angielską mechaniką. Wiadomość przy ulicy Mostowej pod Nrem 247a, nowy Nr 3. Stróż wskaże.

(1—3) —921—

Siodło mało używane, wojskowe,

najnowszego fasonu, fabryki Nadwornego Siodlarza Starka, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Instytutowej, Nr 4, (dom Lessera), mieszkania Nr 8.

(1—3) —930—

O S O B A

zamieszkała w m. Grójcu i mająca maszynę, przyjmuje wszelkie Roboty damskie, jako to: Krawieczyznę, Stroje i Bieliznę do szycia, po cenach nader umiarkowanych, przeto uprasza Szanowne Panie, aby raczyły wszelkie do niej roboty składać, a o dobrem i dokładnem wykonaniu takowych Osoba przyjmująca upewnia. Wiadomość o jej zamieszkaniu można powziąść w domu Hoppego. (2—3) —859—

TRUDNE TRAWIENIE BÓLE ŻOŁĄDKA

Uleczenie niezawodne przez użycie

WINA, SYROPU i PIGUŁEK

Z PEPSYPNY I DIASTAZY Pa CHASSAING

Te trzy preparata których smak bardzo przyjemny są jedyne jakie zawierają *dwa* czynniki naturalne i niezbędne do trawienia (Pepsynę i Diastazę). Akademja medyczna w Paryżu wydała o nich sąd i sprawozdanie bardzo przychylne. — W *Paryżu*, avenue Victoria, 2; w *Warszawie* w składach materyałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Poznaniu* w aptece Doktora Mankiewicza.

(30—52 —5057—(8282)

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel**, autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu. KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.

Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(53—104) —5506—(9642)

Do Składu Towarów Rossyjskich,

za Żelazną-Bramą, w Gościnnym Dworze, pod Nr 1, nadszedł transport

KAWIORU

świeżego Astrachańskiego, mało solonego; **Łososia** wędzonego i marynowanego, **Serdeli** marynowanych w słojach, **Minogów** Rygskich, **Karuku** rybiego, **Wiziki**, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** w kilku gatunkach, **Grzybów** suszonych, oraz **Obuwia** ciepłego damskiego i męzkiego — **J. Kucharkin**.

(6—6) —617—



Magazyn i Fabryka Wyrobów Jubilerskich **Augusta Lange**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 449, na prost Resursy Obywatelskiej od lat wielu istniejący, zaopatrzony został we wszelkie nowości w zakres jubilerstwa wchodzące. Przyjmuje wszelkie obstalunki i naprawy, oraz kupuje stare złote i srebrne przedmioty, brylanty i wszelkie kosztowności, a to po cenie ich rzeczywistej wartości. **A. LANGE.**

(3—6) — 757 —



ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

przy jednej z głównych ulic w Warszawie, do nabycia każdego czasu, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2—10) —750—



Magazyn Mód przy ulicy Długiej, pod Nr 592, ma do odstąpienia **pół sklepu**, w każdym czasie, na jakikolwiek proceder, byleby nie na takiż magazyn. Wiadomość tamże. (3—3) — 745 —

TEGOROCZNY PRAWDZIWY

i nader przyjemny w smaku



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464*l*5, obok kościoła Św. Andrzeja na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych, na ten rok **zniżonych**.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu.

(34—0) —8,941—(14,376)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: **Lustro** większych rozmiarów, w ramie orzechowej, pod Nrem 26 nowym, przy ulicy Chmielnej, Nr 3 mieszkania; oraz **Burno** i **Suknia** jasna z ciężkiej materji, prawie nowe, pod Nrem 2874*ab*, Plac Ordynacki, Nr 52 mieszkania.

(3—3) —841—

Woda kryształowa do mycia rękawiczek, której jedna flaszeczna wystarcza do wymycia całego tuzina.

Sablony do znaczenia liter na bieliznie.

Maszynki do nawlekania igieł i włóczki.

Atrament wieczny do znaczenia bielizny.

Igielniki à la revolver z 6-ma używanemi numerami.

Mydło glicerynowe po 25 kop.

Mydło ciemne fjołkowe po 25 i 30 kop.

Woda kolońska prawdziwa po 50 kop.

Pomada Piver'a, po 15 kop. słoik.

Refraichissery do odświeżania powietrza w pokojach.

Westalki do kadzenia i Perfumy.

Wstążka nowe kadzidło domowe angielskie.

W SKŁADZIE

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c.

(2—6) — 649 —

PREPARATOR OTRZYMAŁ MEDAL ZŁOTY I 16,600 FR. NAGRODY.

QUINA LAROCHE

ELIXIR *pokrzepiający i przeciw gorączkowy*, wyborny dla osób delikatnych i osłabionych; *leczy gastralgije, bladaczki, wychudnienie i marnienie.* Bardzo skuteczny przeciw *gorączkom i utracie sił po gorączkach*, jak również przeciw *zimnicom* tak pospolitym w naszym kraju.

W **PARYŻU**, *rue Drouot*, 15; — w **WARSZAWIE**, w składach materyałów aptecznych PP. GALLEGO I SPIESSA.

(1—0) —905—

P Ą C Z K I!

po Kop. $1\frac{1}{2}$ i $2\frac{1}{2}$ (Gr. 3 i 5), codzień świeże i na świeżem maśle wysmażone, wyrabiają się w Fakryce Pierników

J. STANISŁAWSKIEGO.

Ulica Nowy-Swiat, Nr 1316 (72), wprost Sto-Krzyzkiej.

Obstalunki jak najakuratniej odsyłane zostają.

(6—6) —360—

Kapitał 1,650 Rs. czyli 11,000 Złp., jest do wypożyczenia na Dom murowany w Warszawie, w środku miasta położony. Kapitał ten może być lokowany tylko na pierwszej połowie realnej wartości domu. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 268, na 2m piętrze. — Tamże jest do sprzedania: PŁASZCZ Szopami podbity, dwie KOŁDRY Sławuckie, oraz 6 NOŻY i WIDELCÓW, 6 ŁYŻEK stołowych i 12 ŁYŻEK od kawy najsylbrowych. (3—3) —855—

P E T E R S B U R G

GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:

KOENIGSBERGER & COMP.





Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, **których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie posiadają.**

1° **The American Buttou Hole Over Seaming and Sewing Machine**, słynna w świecie, patentowana i **dwoma złotemi medalami** ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza **do obszywania dziurek** szyjąca prócz tego prześlicznym ściegiem stembenkowym **okrętką, haftuje,** jednem słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.

2° **W. Taylora oryginalna** maszyna, szyjąca ściegiem stembenkowym po obu stronach materjału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem **N. Królowej Angielskiej.**

3° Howego **„The Original Howe Sewing machine,** słynne w świecie ze swej dobrobi i praktyczności, z dewizą: **„I serve I Tire not."**

4° **The Favorite**, maszyna stenbenkowa, działająca bez stuku.

5° **Johns'a maszyna cylindrowa.** Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gummę w cholewkę już gotowego kamasza.

Maszynki ręczne dwunitkowe:

1° **Taylora** na silnej podstawie metalowej.

2° **Howego „The Express"** również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przyszrubywane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3° **Maszynki ręczne łańcuszkowe.**

Maszynki do osadzania guzików odpowiednie dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

KOENIGSBERGER et Comp.

Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

(9—0) — —9,495—

O D E S S A

M O S K W A

W A R S Z A W A

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Censury Rządowej